

Sygn. akt *I AGa 250/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie: Przewodniczący - sędzia Andrzej Daczyński

Sędziowie: Bogdan Wysocki /spr./

Jacek Nowicki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *sp. z o.o. w W.*

przeciwko (...) *sp. z o.o. w S.*

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 maja 2019 r. sygn. akt IX GC 218/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki Andrzej Daczyński Jacek Nowicki

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 2 marca 2017 r. *powód – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.* domagał się zasądzenia od *pozwanego – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.* - kwoty 109.102,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa.

**Wyrokiem z dnia 24 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 109.102,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 lutego 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powoda 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 5.456 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej (pkt 2).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

W połowie października 2015 r. pracownica pozwanego – M. C. (dalej: MC)- skontaktowała się z pracownicą powoda - J. M. (1) (dalej: JM)- celem zamówienia wykonania kalendarzy książkowych P. 928 i P. 929 dla swojego klienta – (...) S.A.

Powód realizował dla pozwanego takie samo zamówienie rok wcześniej. (...) S.A. oczekiwał na wykonanie zamówienia i dostarczenie mu kalendarzy najpóźniej w grudniu 2015 r.

Strony kontaktowały się przede wszystkim mailowo, czasami telefonicznie. W połowie października 2015 r. strony uzgadniały szczegóły zamówienia. 20 października 2015 r. MC wysłała JM podpisane zamówienie o wartości 203.595,75 zł. Termin 30 listopada 2015 r. na wykonanie zamówienia miał zostać dochowany pod warunkiem, że strona pozwana dostarczy od razu prawidłowy projekt, wykonany na rozrysach powoda. Powód nie wysłał pozwanemu rozrysów, ponieważ takie same kalendarze pozwany zamawiał u powoda rok wcześniej i pozwany dysponował rozrysami powoda. Projekty ubiegłoroczne pozwany przygotował prawidłowo.

Kalendarze produkowane są przez spółkę - matkę powoda we W.. Do przekazania zamówienia do realizacji potrzebne są: projekt okładki, informacje dotyczące koloru lakieru wybiórczego na okładce, projekt wstążki. Po uzyskaniu tych 3 elementów i ich zaakceptowaniu technicznym przez grafików powoda, zamówienie wysyłane jest do produkcji do W.. Powód poinformował pozwanego, że dopiero od momentu zaakceptowania projektów, termin realizacji wynosi 6 - 8 tygodni.

Projekty dla pozwanego wykonywała firma zewnętrzna - (...) sp. z o.o. sp.k. Po 2 - 3 dniach od złożenia zamówienia powód otrzymał od pozwanego projekt wstążki, a po kilku dniach od złożeniu zamówienia MC wysłała JM projekty rozrysów. Po sprawdzeniu ich przez grafika powoda okazało się, że projekt został wykonany na innym rozrysie, niż te, na jakich pracowała powodowa spółka, o czym JM niezwłocznie poinformowała MC. Grafik powoda (M. W.) próbował to naprawić, ale okazało się to możliwe w przypadku jednego modelu kalendarza, materiał bazowy drugiego kalendarza był na tyle niewłaściwy, że nie dało się go przerobić na rozrys powoda. Powód (JM) poinformował o powyższym MC oraz o konieczności niezwłocznej poprawy projektu koniecznie na rozrysie powoda.

Ostatecznie prawidłowe projekty, tj. na prawidłowych rozrysach, zostały dostarczone przez pozwanego 30 października 2015 r., co miało wpływ na termin wykonania kalendarzy, o czym powód poinformował MC.

2 listopada 2015 r. projekty zostały wysłane do W. i przekazane do produkcji.

5 listopada 2015 r. MC skontaktowała się z JM i poinformowała ją, że na wstążce jest literówka - rok 2016 miał być rokiem przestępnym, a zatem zamiast „365” na wstążce winien widnieć napis „366”. Pozwany, po informacji zamawiającego, podjął decyzję, aby wydrukować kalendarze z błędną wstążką, bowiem produkcja nowej wstążki spowodowałaby kolejne opóźnienie.

4 grudnia 2015 r. wyprodukowana została wstążka. Tego samego dnia M. U. - dyrektor oddziału sprzedaży centrali powoda w W. - poinformowała JM, że wydruk na wstążce był nieczytelny z powodu doboru kolorów (brak kontrastu). O powyższym JM poinformowała MC oraz wskazała, że pozostałe elementy kalendarzy są już gotowe i można przystąpić do ich składania i wysyłki pod warunkiem, że pozwany zaakceptuje wstążkę z mało czytelnym napisem. Łączenie elementów kalendarza zajęłoby ok. 2-3 godzin. W razie zmiany projektu i produkcji nowej wstążki termin realizacji przesunąłby się na 18 - 21 grudnia 2015 r. JM zaproponowała również - celem ratowania sytuacji - że powód zamiast błękitnej wstążki z białym napisem przygotuje białą wstążkę z błękitnym napisem. Powód przygotował taki projekt, który został wysłany MC, która z kolei wysłała go do A. G. – pracownika działu marketingu (...) S.A., odpowiedzialnej za projekt. Wtedy A. G. odkryła, że pozwany błędnie wskazał kolor – zamiast pantom 287, pozwany wskazał w zamówieniu kolor pantom 278. Po odkryciu błędu pozwanego, grafik powoda przygotował projekt z właściwym kolorem, który w dniu 10 grudnia 2015 r. został zaakceptowany przez pozwanego. Tego samego dnia projekt został wysłany do W..

Pozwany zaakceptował zmianę terminu dostawy towaru i uzgodnił z powodem sposób dostawy. Gotowe kalendarze dotarły do powoda w dniu 17 grudnia 2015 r. Pozwany zażyczył sobie dostarczenia kalendarzy w 3 partiach. Pierwsza partia została wysłana do niego 18 grudnia 2015 r. Drugą partię odebrał pozwany osobiście. Trzecia partia miała zostać wysłana 18 grudnia 2015 r. - z dostawą w poniedziałek, jednak z odbioru tej partii zrezygnowała (...) S.A., która odstąpiła od umowy, a w konsekwencji pozwany odesłał trzecią partię i pismem z 18 grudnia 2015 r. odstąpił od umowy z powodem.

W uzasadnieniu pozwany oświadczył, że pomimo wielokrotnych wezwań zamówienie nie zostało zrealizowane, co doprowadziło do anulowania zamówienia przez (...) S.A.

Pismem z 2 lutego 2016 r. powód wezwał pozwanego do odebrania zamówienia.

Powód wystawił faktury VAT:

- zaliczkową - Nr (...) z 4 listopada 2015 r., na kwotę 203.574,30 zł,
- (...) z 30 grudnia 2015 r., na kwotę 98.739,30 zł, z której - po odjęciu wpłaconej zaliczki – do zapłaty pozostała kwota 37.660,57 zł, którą pozwany zapłacił,
- (...) na kwotę 109.102,23 zł.

Pozwany zapłacił zaliczkę w wysokości 61.078,73 zł

Pismem z 26 lutego 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty pozostałej ceny wyprodukowanych kalendarzy w wysokości 109.102,23 zł. Pozwany odmówił zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że pozwany zlecił powodowi wykonanie, a następnie dostarczenie kalendarzy książkowych. Strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.), zgodnie z którą powód zobowiązał się, na podstawie zamówienia z 14 października 2015 r., do wytworzenia kalendarzy książkowych, w zamian za co pozwany zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia w kwocie 203.595,75 zł brutto. Termin wykonania umowy i tym samym oddania dzieła pozwanemu został przez strony ustalony na 30 listopada 2015 r., przy czym poza sporem pozostaje, że powód dostarczył pozwanemu kalendarze partiami, od 18 do 21 grudnia 2015 r., co w konsekwencji spowodowało, że pozwany odstąpił częściowo od umowy z powodem i odmówił zapłaty reszty wynagrodzenia w wysokości dochodzonej pozwem.

Zgodnie z art. 635 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. Wynikające z komentowanego przepisu prawo odstąpienia może być wykonywane przez zamawiającego zarówno przed upływem terminu ukończenia dzieła, jak i po tym terminie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 182/11, OSNC 2012/7-8/90, M. Prawn. 2012/21/1154-1157, LEX nr 1212755; Przemysław Drapała, Komentarz do art. 635 k.c., LEX).

W sprawie odstąpienie od umowy przez pozwanego było nieskuteczne.

Osią sporu pomiędzy stronami było ustalenie, która z nich była odpowiedzialna za niedotrzymanie przez powoda terminu wykonania dzieła. Z zeznań świadków – pracowników powoda wynika, że termin ukończenia dzieła, oznaczony na 30 listopada 2015 r. uwarunkowany był niezwłocznym dostarczeniem powodowi przez pozwanego 3 elementów koniecznych do wykonania dzieła: projektu okładki, projektu wstążki i wskazania lakieru wybiórczego na okładce. Z lakierem nie było żadnego kłopotu, natomiast problem pojawił się przy okładce oraz wstążce.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że powód wykonywał dla pozwanego dzieło na zamówienie (...) S.A. już po raz drugi – w roku poprzednim również otrzymał podobne zlecenie na identycznych zasadach – tj. projekty okładki

kalendarzy miały być wykonane na rozrysach przekazanych pozwanemu przez powoda. W październiku 2015 r. powód nie zmienił zasad i również wymagał od pozwanego przekazania projektów okładek na swoich rozrysach. Takie żądanie miało na względzie znaczne przyspieszenie i usprawnienie produkcji i nie było przez pozwanego kwestionowane. Jak podkreślali świadkowie, niezwłoczne przekazanie prawidłowych projektów było warunkiem dotrzymania terminu wykonania kalendarzy do 30 listopada 2015 r. Tymczasem, analizując korespondencję email wymienianą pomiędzy stronami a przedstawicielami agencji, która wykonywała projekt okładek dla pozwanego można dojść do przekonania, że zawiodła komunikacja pomiędzy przedstawicielką pozwanego, która koordynowała cały proces zamówienia i produkcji od strony pozwanego, tj. M. C. i przedstawicielami agencji projektowej.

W wiadomościach email kierowanych przez świadka J. M. (1) do M. C. w okresie od 14 października do 30 października, kiedy to finalnie pozwany dostarczył prawidłowy projekt okładki, JM kilkakrotnie „cofa” pozwanemu projekt przypominając, że winien on być wykonany na rozrysach powoda. Niewiarygodne okazały się zeznania M. C., która usiłowała przerzucić odpowiedzialność za nieprawidłowy projekt na powoda zeznając, że „przez 2 tygodnie nie mieliśmy żadnych informacji, że coś się nie zgadza w rozrysie (...), początkowo korzystaliśmy z rozrysu powoda sprzed roku”. Z materiału dowodowego przedłożonego przez strony w tym wiadomości email jasno wynika, że pozwany właśnie nie korzystał z rozrysu powoda sprzed roku, a zapewne nie przesłał go nawet agencji wykonującej projekt. Powód kilkakrotnie zwracał bowiem uwagę, że projekt nie jest wykonany na jego rozrysie co okazało się źródłem całego problemu. Jak tylko bowiem agencja otrzymała w końcu rozrys powoda, wykonała projekt prawidłowo. Ostatecznie, powód zauważając upływający czas, sam próbował przy pomocy swoich grafików poprawić projekty, jednak udało się to co do jednego z nich. Prawidłowe projekty powód otrzymał od pozwanego dopiero 30 października 2015 r., a zatem po 2 tygodniach od złożenia zamówienia. O problemach z rozrysem M. C. w ogóle nie informowała zamawiającego – (...) S.A. – który nie miał świadomości, że termin wykonania dzieła jest zagrożony.

Po otrzymaniu projektów powód niezwłocznie wysłał je do W., gdzie odbywała się produkcja kalendarzy.

Kolejny problem pojawił się już na początku listopada 2015 r., tym razem ze wstążką. W dniu 5 listopada 2015 r. M. C. skontaktowała się z J. M. (2) i poinformowała ją, że na wstążce jest literówka - rok 2016 miał być rokiem przestępnym, a zatem zamiast „365” na wstążce winien widnieć zapis „366”. Pozwany, po decyzji zamawiającego, podjął decyzję, aby wydrukować kalendarze z błędną wstążką, bowiem produkcja nowej wstążki spowodowałaby kolejne opóźnienie i dodatkowy koszt.

Pozwany, jako zamawiający dzieło, odpowiedzialny był za projekt, w tym dobór kolorów i odcieni. Powód sprawdzał projekt przed wysłaniem do W., ale jedynie pod kątem prawidłowości projektowej, a nie współgrania z sobą kolorów itp.

Jak wynika z korespondencji mailowej stron, pozwany przekazał powodowi tasiemkę do akceptacji w połowie października 2015 r. – w tym wybrane przez siebie kolory – i została ona przez powoda zaakceptowana.

W dniu 4 grudnia 2015 r. wyprodukowana została wstążka, tego samego dnia M. U. - dyrektor oddziału sprzedaży centrali powoda w W. - poinformowała JM, że wydruk na wstążce był nieczytelny z powodu doboru kolorów (brak kontrastu). Okazało się, że błąd popełnił pozwany, który zamiast koloru panton 287 wskazał kolor 278. O powyższym powód poinformował M. C. i podkreślił, że pozostałe elementy kalendarzy są już gotowe i można przystąpić do ich składania i wysyłki pod warunkiem, że pozwany zaakceptuje wstążkę z mało czytelnym napisem. Łączenie elementów kalendarza zajęłoby ok. 2-3 godzin.

Natomiast w razie zmiany projektu i produkcji nowej wstążki termin realizacji przesunie się na 18 - 21 grudnia 2015 r. Po odkryciu błędu pozwanego, grafik powoda przygotował projekt z właściwym kolorem, który w dniu 10 grudnia 2015 r. został zaakceptowany przez pozwanego. Tego samego dnia projekt został wysłany do W..

Powyższe okoliczności zostały ustalone na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez strony. Niezgodne z prawdą są zeznania świadka M. C., która twierdziła, że powód wprowadzał pozwanego w błąd co do daty wyprodukowania kalendarzy – świadek twierdziła, że otrzymała sprzeczne informacje: z jednej strony kalendarze są

gotowe a z drugiej, że są problemy ze wstążką. Tymczasem z zeznań świadków (w tym M. U.) wynika, że pozwany został poinformowany, że wszystkie elementy kalendarza są gotowe i można je składać, przy czym dobór kolorów wstążki przez pozwanego (omyłkowy, jak się później okazało) powoduje, że wstążka jest nieczytelna. Do decyzji pozwanego pozostawiono zatem, czy składać kalendarze z nieczytelną wstążką i wysłać (co zajęłoby ok. 3 godzin), czy też drukować wstążkę od nowa, z poprawioną kolorystyką, co wydłużyłoby czas do 21 grudnia 2015 r.

Decyzją pozwanego powód wyprodukował nową, prawidłową kolorystycznie wstążkę, co spowodowało wydłużenie czasu realizacji do 18 grudnia 2015 r.

Z uwagi na pilność projektu, pozwany zażyczył sobie dostarczenia kalendarzy w 3 partiach, na co powód przystał i co wykonał. Ostatnia partia kalendarzy została wysłana 18 grudnia 2015 r., a u pozwanego miała zostać dostarczona 21 grudnia 2015 r.

Z powyższego wynika, że winą za niedotrzymanie terminu 30 listopada 2015 r. należało obarczyć pozwanego. Niewątpliwie najważniejszym problemem okazał się brak komunikacji na linii: pracownicy pozwanego M. C., która była odpowiedzialna za projekt i de facto podejmowała decyzje z nim związane – pracownicy podległej pozwanemu agencji przygotowującej projekt okładki – pracownica zamawiającego (...) SA A. G., która nie była na bieżąco informowana przez M. C. o problemach projektowych. Z kolei nieprawidłowy kolor wstążki również spowodowany był błędem pozwanego i podaniem powodowi nieprawidłowego, niezgodnego z zamiarem zamawiającego (...) S.A., koloru. Ostatecznie to pozwany zaaprobował produkcję nowej wstążki i nowy termin (18 - 21 grudnia 2015 r.) dostarczenia dzieła, jak się okazało w toku postępowania – bez uzgodnienia tej kwestii z zamawiającym. Pracownicy (...) nie zostali poinformowani przez M. C., że zamiana kolorów wstążki wpłynie na przedłużenie terminu dostawy. Co również istotne, pracownica (...) S.A. nie była też na bieżąco informowana o terminie dostawy kalendarzy. Nie poinformowano jej, że wszystkie kalendarze były już w Polsce między 18 a 21 grudnia i miały zostać w całości dostarczone do (...) SA do 21 grudnia. Jak bowiem zeznała świadek A. G. – pracownica (...) SA, gdy mieli już dostarczoną połowę kalendarzy, przedstawiciel pozwanego nie potrafił powiedzieć jej, kiedy będzie reszta (a przecież, ww. wiedział już, że wszystkie kalendarze miały być dostarczone w 3 partiach w przeciągu 4 dni – tj. od 18 do 21 grudnia). Z pewnością, gdyby ostateczny odbiorca został poinformowany o tym, że po dostarczeniu połowy kalendarzy – następnego dnia, to nie odstępowaliby od umowy i nie szukaliby do zakupu kalendarzy nie dedykowanych w hurtowniach w całej Polsce.

Z tego względu Sąd doszedł do przekonania, że powód wykazał okoliczność zrealizowania przez siebie zamówienia dla pozwanego, a odstąpienie pozwanego od umowy okazało się bezskuteczne.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 109.102,23 zł. Powodowi na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. należą się odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty od 27 lutego 2016 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

**Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżył go w całości.** Pozwany zarzucał rozstrzygnięciu:

I. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i dokonanie jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału lub dokonaniem oceny tego materiału w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego, tj.:

1. pominięcie dowodu z następujących dokumentów: korespondencji mailowej, tj. M. U. z dnia 15.12.2015 r. (godzina 13:30) oraz M. C. z dnia 17.12.2015 r. (godzina 8: 48), a także zeznań Członka Zarządu pozwanego W. S. oraz zeznań Prezesa Zarządu powoda P. K. i to w zakresie w jakim z dowodów tych wynikało, że w dniu 17.12.2015 r. powód nie mógł wysłać do pozwanego całości materiałów objętych zleceniem z 14.10.2015 r. oraz pozwany nie zdecydował o dokonaniu dostawy zamówionych materiałów poligraficznych w trzech częściach tj. w terminach: 18.12.2015 r. i 21.12.2015 r.;

2. uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. M. (1) w zakresie w jakim z nich wynikało, że w dniu 17.12.2015 r. powód mógł wysłać do pozwanego całość materiałów objętych zleceniem z 14.10.2015 r. oraz to pozwany zdecydował o dokonaniu dostawy zamówionych materiałów poligraficznych w trzech częściach w dniach: 18.12.2015 r. i 21.12.2015 r., podczas gdy zeznania te są sprzeczne z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z treścią dowodów opisanych w ppkt 1,

uchybień z ppkt 1 i 2 skutkowało błędnym przyjęciem, że: powód mógł wysłać do pozwanego całość zamówionych materiałów już w dniu 17.12.2015 r. (a tym samym, że całość ww. zamówienia została wykonana w dniu 18.12.2015 r.) i to pozwany zdecydował o jego dostawie w częściach w dniach: 18.12.2015 r. oraz 21.12.2015 r.;

3. pominięcie dowodu z dokumentów: korespondencji mailowej z dnia 17.11.2015 r. ( 2 maile pozwanego z 1:57 oraz 2:09 - Załącznik 7 do odpowiedzi na pozew), 9.12.2015 r. (Załącznik nr 11 do odpowiedzi na pozew), 10.12.2015 r. (mail pozwanego - Załącznik nr 11 do odpowiedzi na pozew), 11.12.2015 r. (mail pozwanego - Załącznik nr 13 do odpowiedzi na pozew) oraz 18.12.2015 r. (mail pozwanego z 10:11 - Załącznik do pozwu), a także zeznań Członka Zarządu pozwanego W. S., zeznań Prezesa Zarządu powoda P. K., zeznań świadka M. C. oraz maila z dnia 10.12.2015 r. A. G. oraz zeznań świadka A. G. w zakresie w jakim z dowodów tych wynikało, że pozwany oraz zleceniodawca pozwanego, tj. (...) S.A. nie akceptował wykonania zlecenia z dnia 14.10.2015 r. w terminie do dnia 21.12.2015 r. i żądał wykonania ww. zlecenia w pierwotnie umówionym terminie (tj. do końca listopada 2015 r.), a po przekroczeniu tego terminu przez powoda - niezwłocznie;

4. uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. M. (1) oraz M. U. w zakresie w jakim z zeznań tych wynikało, że pozwany zaakceptował zmianę terminu wykonania zlecenia z dnia 14.10.2015 r. z końca listopada 2015 r. na 21.12.2015 r., podczas gdy zeznania te były sprzeczne w tym zakresie z innym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie; a wymienionym w ppkt 3;

5. przyjęcie, że mailem z dnia 15.12.2015 r. pozwany zaakceptował zmianę terminu wykonania zlecenia z 14.10.2015 r. z końca listopada 2015 r. na 21.12.2015 r., podczas gdy przedmiotowym mailem pozwany podjął jedynie próbę uzyskania od powoda precyzyjnych informacji co do deklarowanych przez powoda terminów dostawy do pozwanego materiałów oraz ich ilości, co potwierdza treść korespondencji wymienionej pomiędzy stronami w okresie 10.12.2015 r. - 18.12.2015 r.,

uchybień z ppkt 3, 4 i 5 skutkowało błędnym przyjęciem, że pozwany zaakceptował zmianę terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. (przesunięcie z końca listopada 2015 r. na dzień 21.12.2015 r.);

6. pominięcie dowodu z dokumentów - korespondencji mailowej z dnia 9.11.2015 r. (Załącznik nr 8 do odpowiedzi na pozew), 15.11.2015 r. (Załącznik nr 7 do odpowiedzi na pozew) oraz 23.11.2015 r. (Załącznik nr 9 do odpowiedzi na pozew), a także zeznań świadka M. K. i to w zakresie w jakim z dowodów tych wynikało, że zarówno po dniu 30.10.2015 r., tj. dniu dostarczenia ostatecznej wersji projektów okładek materiałów, oraz 5.11.2015 r., tj. dniu kiedy powód miał rzekomo wstrzymać produkcję materiałów z uwagi na rzekomą „literówkę” powód deklarował dochowanie pierwotnego terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. (tj. koniec listopada 2015 r.), a tym samym, że kwestie terminu dostarczenia projektu okładek na rozrysach wymaganych przez powoda oraz rzekomej „literówki” projektu wstążeczki nie miały wpływu na termin wykonania ww. zlecenia;

7. uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. M. (1) w zakresie w jakim z zeznań tych wynikało, że kwestia umieszczenia projektu okładek materiałów objętych zleceniem datowanym: 14.10.2015 r. na rzekomo niewłaściwych rozrysach skutkowało opóźnieniem terminu wykonania ww. zlecenia, podczas gdy zeznania ww. świadka były w tym zakresie sprzeczne z jego własnymi oświadczeniami składanymi na etapie przedprocesowym w korespondencji wymienionej w ppkt 6

uchybień z ppkt 6 i 7 skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, że przyczynę niedochowania przez powoda terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. było niedostarczenie przez pozwanego projektów okładek

materiałów umieszczonych na żądanych przez powoda rozrysach, a w konsekwencji, że to pozwany ponosi odpowiedzialność za niedochowanie ww. terminu;

II. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie za wykazany fakt rzekomego nieumieszczenia przez pozwanego pierwotnych (tj. przekazanych powodowi w dniu 16.10.2015 r.) projektów okładek materiałów na rozrysach pochodzących z poprzedniej współpracy stron, podczas gdy fakt ten pozostał sporny pomiędzy stronami, a jego ustalenie z uwagi na potrzebę jego weryfikacji za pomocą wiadomości specjalnych - wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, który to dowód na powyższe okoliczności w sprawie nie został przeprowadzony (przy czym ciężar tego dowodu obciążał w sprawie powoda, to bowiem powód wywodził z niego korzystne dla siebie skutki w postaci wzruszenia domniemania zwłoki w wykonaniu zlecenia datowanego: 14.10.2015 r.),

uchybiecie to skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym Sądu I instancji, że przyczyną niedochowania przez powoda terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. było niedostarczenie przez pozwanego projektów okładek materiałów umieszczonych na żądanych przez powoda rozrysach, a w konsekwencji, że to pozwany ponosi odpowiedzialność za niedochowanie ww. terminu;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że pozwany przed złożeniem zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. został poinformowany przez powoda, że: warunkiem dotrzymania terminu jego wykonania było dostarczenie powodowi „od razu” kompletnych i poprawnych projektów materiałów (w tym projektów okładek umieszczonych na rozrysach powoda) oraz termin realizacji ww. zlecenia (6 tygodni - 8 tygodni) rozpoczynał swój bieg dopiero po zaakceptowaniu przez grafików powoda projektów materiałów (w tym rozrysów), podczas gdy powyższych okoliczności nie potwierdza żaden materiał dowodowy w sprawie, w szczególności brak jest stosownej korespondencji mailowej stron pochodzącej z okresu poprzedzającego złożenie ww. zlecenia lub bezpośrednio po tym fakcie dotyczącej ww. okoliczności, co więcej, z materiału dowodowego (w tym zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. oraz maili powoda z dnia 9.11.2015 r., 17.11.2015 r. i 23.11.2015 r.) wynika, że takich warunków powód pozwanemu nie stawiał, a termin wykonania zlecenia datowanego: 14.10.2015 r. ustalony był przez strony nie w tygodniach liczonych od zatwierdzenia projektów materiałów a „na sztywno” (to jest przez wskazanie konkretnej daty),

powyższe skutkowało w konsekwencji błędnym ustaleniem faktycznym, że przesunięcie terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.12.2015 r. z końca listopada 2015 r. na 21.12.2015 r. wynikało z przyczyn leżących po stronie pozwanego (tj. rzekomego niedostarczenia przez pozwanego w terminie poprawnych projektów materiałów stanowiących przedmiot zlecenia datowanego: 14.10.2015 r.);

IV. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań świadka J. M. (3) w zakresie w jakim z zeznań tych wynikało, że pozwany rzekomo dokonał zmiany wytycznych projektowych w zakresie kolorystyki wstążeczki stanowiącej element materiałów, co skutkowało wydrukiem innej wstążeczki niż przewidywały pierwotne rozwiązania projektowe, pomimo, że powyższe ustalenie było sprzeczne z treścią zeznań świadków: M. C. oraz A. G.;

V. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że w dniu 4.12.2015 r.: powód zakończył już druk wszystkich elementów materiałów objętych zleceniem datowanym: 14.10.2015 r. (w tym także wstążeczkę w wersji kolorystycznej tła jasnoniebieskiej P. 278) oraz w ww. dacie możliwe było wysłanie wszystkich materiałów objętych zleceniem datowanym: 14.10.2015 r. do pozwanego, podczas gdy w ww. dacie - co wynika z zeznań świadków: M. K. oraz Z. S., a także maila M. K. z dnia 2.11.2015 r. oraz maila N. H. z dnia 3.11.2015 r. powyższe nie było możliwe, powód w dniu 4.12.2015 r. wykonał bowiem jedynie wydruk próbny przedmiotowej wstążeczki (nie zaś druk wszystkich docelowych wstążeczek, mających stanowić zakładki w materiałach);

uchybiecie z pkt IV i V skutkowało w konsekwencji błędnym ustaleniem faktycznym, że przesunięcie terminu wykonania zlecenia datowanego: 14.12.2015 r. z końca listopada 2015 r. na 21.12.2015 r. wynikało z przyczyn leżących

po stronie pozwanego (tj. rzekomego zlecenia przez pozwanego ponownego druku wstążeczki do materiałów w innej kolorystyce niż przewidziana w projekcie z dnia 16.10.2015 r.);

VI. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny poligrafii na okoliczność ustalenia terminu niezbędnego z technologicznego i logistycznego punktu widzenia do wykonania przez powoda zlecenia datowanego: 14.10.2015 r.,

podczas gdy ustalenie tych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, a nadto, miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (ich ustalenie pozwoliłoby bowiem na ocenę, czy powód pozostawał w zwłoce z realizacją ww. zlecenia);

VII. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu błędnego założenia, że gdyby pozwany poinformował finalnego odbiorcę materiałów ( (...) S.A.) w dniu 17.12.2015 r. lub 18.12.2015 r. o tym, że materiały zostaną dostarczone ww. podmiotowi w całości do dnia 21.12.2015 r., ten nie odstępowałby od umowy na druk materiałów zawartej z pozwanym (nie musiałby bowiem wówczas nabywać ich od innych podmiotów), a w konsekwencji, że to pozwany nie musiałby odstępować (w części) od zlecenia datowanego: 14.10.2015 r., pomimo, że powyższe ustalenia były sprzeczne z treścią maila A. G. (pracownika (...) S.A.) z dnia 10.12.2015 r., zeznaniami A. G. oraz treścią oświadczenia (...) S.A. z dnia 17.12.2015 r. z których to dowodów wynikało, że (...) S.A. nie akceptowała terminu dostawy materiałów przypadającego na 21.12.2015 r., czynności związane z poszukiwaniem alternatywnego dostawcy materiałów rozpoczęła już ok. 4.12.2015 r. a oświadczenie o odstąpieniu w części od umowy zawartej z pozwanym na dostawę materiałów sformułowała już w dniu 17.12.2015 r.

powyższe skutkowało błędnym ustaleniem, że w sprawie nie zaktualizowały się przesłanki do odstąpienia przez pozwanego (w części) od zlecenia datowanego: 14.10.2015 r.;

VIII. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 355 § 2 k.c. poprzez błędne niezastosowanie do oceny zachowania powoda, polegającego na weryfikacji przekazanych powodowi przez pozwanego projektów materiałów objętych zleceniem z 14.10.2015 r. (w tym w szczególności w zakresie weryfikacji przez powoda projektu wstążki) miary staranności właściwej profesjonalistcie, pomimo że przepis ten winien znaleźć w sprawie zastosowanie, bowiem powód zawodowo i profesjonalnie trudni się świadczeniem usług drukarskich i poligraficznych, a zlecenie z 14.10.2015 r. wykonywał właśnie w ramach tych usług,

powyższe skutkowało pominięciem przy ocenie stanu faktycznego sprawy okoliczności, że powód czynności związane z weryfikacją przedmiotowych materiałów projektowych wykonywał nienależycie, choć zgodnie z ww. przepisem winien był w tym zakresie jako profesjonalista, zachować szczególną staranność;

2. art. 634 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie do oceny terminów w jakich powód winien był zgłaszać pozwanemu zastrzeżenia co do projektów materiałów objętych zleceniem z 14.10.2015 r. (w tym w szczególności w zakresie projektu wstążki), pomimo, że przepis ten winien znaleźć w sprawie zastosowanie (wykonywane przez powoda wydruki stanowiły bowiem dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.),

powyższe skutkowało pominięciem przy ocenie stanu faktycznego sprawy okoliczności, że powód tego rodzaju zastrzeżeń w ogóle nie zgłaszał przed upływem terminu do wykonania ww. zlecenia (jak w przypadku uwag do kolorystyki przyjętej w projekcie wstążeczki) lub czynił to ze znacznym opóźnieniem (jak w przypadku kwestii umieszczenia projektu okładki na rozrysach), choć ww. przepis nakładał na powoda obowiązek ich niezwłocznego wskazywania pozwanemu;

3. art. 491 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie do oceny skuteczności oświadczenia pozwanego o odstąpieniu (w części) od zlecenia z 14.10.2015 r. pomimo, że przepis ten znajdował w sprawie zastosowanie, powód



pozostawał bowiem w zwłoce z wykonaniem ww. zlecenia, a nadto pozwany wyznaczył powodowi dodatkowy termin do jego wykonania mailem z dnia 11.12.2015 r.;

4. art. 635 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie w sprawie i uznaniu oświadczenia pozwanego z 18.12.2015 r. o odstąpieniu (częściowym) od zlecenia z 14.10.2015 r. za bezskuteczne pomimo, że w sprawie zachodziły przesłanki do jego zastosowania, bowiem powód nie wykonał ww. zlecenia w umówionym z pozwanym terminie, i to z przyczyn leżących po stronie powoda (w tym w szczególności z uwagi na fakt nienależytego wykonania przez powoda obowiązków w zakresie weryfikacji materiałów projektowych);

5. art. 627 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda wynagrodzenia za wykonanie wydruku materiałów wyszczególnionych w oświadczeniu pozwanego o odstąpieniu od zlecenia z 14.10.2015 r., pomimo, że w sprawie brak było przesłanek do jego zastosowania, pozwany odstąpił bowiem w tej części skutecznie od ww. zlecenia.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania przed Sądem II instancji.

Pozwany na podstawie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 10.05.2019 r. (pkt 2) w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny poligrafii na okoliczność ustalenia terminu niezbędnego z technologicznego i logistycznego punktu widzenia do wykonania przez powoda zlecenia z 14.10.2015 r. Pozwany wniósł o zmianę ww. postanowienia i przeprowadzenie przez Sąd II instancji tego dowodu.

**Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości;** zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przypisanych; oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z opinii biegłego z dziedziny poligrafii.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie, a istotnego dla rozstrzygnięcia sporu, materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest wyczerpująca, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały skutecznie podważone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym.

Sprowadzają się one bowiem, jak trafnie zauważył powód w odpowiedzi na apelację, do forsowania przez skarżącego własnej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną, konkurencyjną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego postawienia zarzutów „błędów w ustaleniach faktycznych”, „sprzeczności ustaleń sądu z materiałem dowodowym” czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Niezależnie od tego, należy stwierdzić, że to właśnie twierdzenia pozwanego, szczególnie eksponowane dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, są sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym.

Dotyczy to w szczególności próby podważania kluczowych ustaleń sądu, zgodnie z którymi to zaniebdania pozwanego jako zamawiającego, związane z dostarczeniem projektu kalendarzy na niewłaściwych rozrysach oraz podaniem niewłaściwego, z punktu widzenia efektu wizualnego, kodu koloru wstążki, stanowiły wyłączną przyczynę opóźnienia w wykonaniu zamówienia.

Ustalenia te znajdowały silną i wiarygodną podstawę przede wszystkim w korespondencji między stronami prowadzonej w trakcie realizacji umowy.

Wymaga podkreślenia, że aż do czasu zakończenia współpracy stron pozwany nigdy nie kwestionował, że do jego obowiązków należało przygotowanie projektów na żądanych przez powoda rozrysach.

Przeciwnie, w korespondencji mailowej, przywołanej przez sąd I instancji, uznawał, co najmniej w sposób dorozumiany, ten obowiązek i przyznawał, że w jego wykonaniu dochodziło po jego stronie do błędów.

Powód wykazał też, że niezwłocznie po otrzymaniu poprawionych ostatecznie projektów niezwłocznie przekazał je do drukarni na terenie W. do realizacji, informując jednocześnie, że opóźnienie po stronie zamawiającego będzie rzutować na możliwość dochowania terminu wykonania dzieła zgodnie z umową (k.34).

Należy przy tym mieć na uwadze, że pozwany musiał uwzględnić okoliczność, iż uzgodniony termin wykonania zamówienia zdeterminowany był możliwością jego ulokowania przez powoda w drukarni na terenie W., bowiem nie był to pierwszy przypadek współpracy stron w zakresie wykonania kalendarzy.

Niezrozumiałe wręcz jest podejmowanie obecnie przez apelującego próby przerwania na powoda konsekwencji opóźnienia w wykonaniu zamówienia, związanej ze zmianą przez pozwanego kolorystyki wstążki.

Powód przecież wyraźnie i lojalnie informował zamawiającego (mail z 4 grudnia 2015r., k. 42), że wprowadzenie zmiany w tym przedmiocie skutkować będzie przedłużeniem wykonania umowy do 18 – 21 grudnia 2015 r.

Mimo to akceptacja przez pozwanego nowego koloru wstążki nastąpiła dopiero w dniu 10 grudnia 2015 r. (k. 50).

Nie może wreszcie ulegać wątpliwości, że ostatecznie termin wykonania zamówienia został przez strony przesunięty na 18 – 21 grudnia 2015 r. (zob. wymiana maili między M. C. a M. U. z przekazaniem jej treści do wiadomości prezesa zarządu pozwanego W. S. , k. 53).

Takiemu ustaleniu nie sprzeciwiała się treść powoływanych w apelacji wiadomości mailowych, wysłanych przez W. S. do powoda w dniu 9 grudnia 2015 r. oraz w dniu 11 grudnia 2015 r., w których termin wykonania zamówienia pozwany określał na 14 grudnia 2015 r.

Jak już bowiem wyżej wskazano, w okresie późniejszym doszło między stronami do zgodnego ustalenia ostatecznego nowego terminu dostarczenia przez powoda przedmiotowych kalendarzy na 18 – 21 grudnia 2015r.

Wymaga podkreślenia, że dokonująca w tym zakresie uzgodnień ze strony pozwanego M. C. niewątpliwie miała ku temu odpowiednie pełnomocnictwo, bowiem od samego początku to ona właśnie w imieniu zamawiającego zajmowała się wszystkimi sprawami związanymi zarówno z zawarciem umowy, jak i jej realizacją (por. k. 18 – 19).

Z kolei jest poza sporem, że ten nowy termin wykonania umowy został przez powoda dotrzymany.

Już tylko z powyższych względów nie było potrzeby powoływania w sprawie biegłego z dziedziny poligrafii.

Niezależnie od tego dowód ten w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie byłby przydatny do wyjaśnienia istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności.

Termin wywiązania się przez powoda z obowiązku realizacji zamówienia nie był bowiem, jak już powiedziano, zdeterminowany obiektywnymi możliwościami, wynikającymi ze stanu techniki w dziedzinie poligrafii, ale uzależniony był od faktycznych możliwości skorzystania z mocy produkcyjnych zakładu we W., z czego pozwany zdwał sobie sprawę.

W konsekwencji nie ma też podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Pozwany nie miał bowiem podstaw do odstąpienia od umowy zarówno na podstawie art. 491 kc, jak i art. 635 kc.

Skoro jednocześnie poza sporem było, że powód wykonał przedmiot zamówienia zgodnie z treścią łączącej strony umowy, na podstawie art. 627 kc miał prawo domagać się zapłaty umówionego wynagrodzenia.

W tej sytuacji nie ma też istotnego znaczenia zarzut rzekomego naruszenia przez sąd I instancji przepisów art. 634 kc oraz art. 355 § 2 kc, co miało polegać na rzekomym braku ze strony powoda należytego współdziałania w wykonywaniu umowy.

Niemniej również ten zarzut należało uznać za bezzasadny.

Z prawidłowych ustaleń sądu wynika, że powód niezwłocznie informował pozwanego o wszystkich zauważonych błędach, które obciążały zamawiającego.

Należy przy tym wskazać, że określenie przez pozwanego takiego a nie innego koloru wstążki było jego prawem i nie stanowiło istotnego, technicznego błędu zamówienia, które od razu winien był zauważyć wykonawca dzieła.

Kalendarze mogły być bez przeszkód wydrukowane z początkowo wskazanym kolorem wstążki, co było jedną z opcji wskazywanych przez powoda, a co mogło rzutować jedynie na końcowy efekt wizualny produktu.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie powodowej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 99 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.).

Bogdan Wysocki Andrzej Daczyński Jacek Nowicki

--	--	--